

Wróbel, Wiesław

**Józef Karol Puchalski (1862-1924).  
Pierwszy międzywojenny prezydent  
Białegostoku i jego związki z ziemią  
juchnowiecką**

"Juchnowieckie szepty o historii", [1], 2016,  
s. 67-98

Zdigitalizowano w ramach projektu pn. Budowa platformy "Podlaskie Czasopisma Regionalne", dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (umowa SONB/SP/465121/2020).



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego



Udostępniono do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Wiesław Wróbel

### Józef Karol Puchalski (1862–1924). Pierwszy międzywojenny prezydent Białegostoku i jego związki z ziemią juchnowiecką

Józef Karol Puchalski<sup>1</sup>, przyszły prezydent Białegostoku, był najmłodszym synem, a zarazem trzecim z czworga dzieci Michała i Antoniny ze Średzińskich. Jego rodzice pobrali się 21 października 1856 r. w kościele parafialnym w Niewodnicy. W akcie ślubu odnotowano, że Michał – syn Michała i Anny Łuszyńskiej (Uszyńskiej) – mieszkał w tym czasie w folwarku Markowszczyzna, Antonina natomiast wywodziła się z części majątku Czaplino należącej do jej ojca Jana Średzińskiego. Zwraca uwagę duża różnica wieku między małżonkami, gdyż Michał w 1856 r. miał liczyć już czterdzieści wiosen, podczas gdy panna młoda miała tylko 21 lat<sup>2</sup>.

Niestety, w metryce nie zanotowano, skąd pochodził Michał Puchalski. Trop prowadzący do jego gniazda rodowego znajdujemy dopiero w 1866 r., gdy proboszcz juchnowiecki w spisie swoich parafian zaznaczył,

---

<sup>1</sup> Postać Józefa Karola Puchalskiego, jego życie prywatne oraz działalność publiczną nie były do tej pory przedmiotem całościowej analizy. Powstały jedynie dwa opracowania poświęcone rodzinie Puchalskiego i jego związkom z ziemią juchnowiecką oraz jego działalności jako pierwszego prezydenta Białegostoku: S. Niewiński, *Pierwszego prezydenta Białegostoku Józefa Karola Puchalskiego powiązania rodzinne*, w: tegoż, *Pokój ceniom. Ziemi Juchnowieckiej historii nieokrzyżane*, Juchnowiec Kościelny 2014, s. 147–155 (przedruk tego samego artykułu z czasopisma „Nasza Gmina” 2010, nr 3, s. 18–20); M. Kietliński, *Białostockie władze administracyjne w latach 1919–1939*, Białystok 2013, s. 43; M. Kietliński, A. Lechowski, *Prezydenci Białegostoku*, Białystok 2014, s. 12–19; *Białystok w odrodzonej Polsce. Na pamiątkę wejścia wojsk polskich do Białegostoku 19 lutego 1919 r. Katalog wystawy*, oprac. B. Samarski, M. Gajewski, Białystok 2014, s. 28.

<sup>2</sup> Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie (dalej: LPAH w Wilnie), f. 604, op. 58, d. 91, nr 12.

że Michał jest szlachcicem pochodzącym z guberni augustowskiej i powiatu łomżyńskiego. Kłopot w tym, że duchowny dopisał jeszcze nazwę gminy Womasz, ale jej poprawna identyfikacja nastrocza ogromnych trudności, ponieważ w tym czasie w powiecie łomżyńskim nie było gminy o nazwie nawet zbliżonej do zapisu źródłowego. Drugim tropem jest pieczęć sygnetowa Michała, zachowana częściowo w książce pochodzącej z jego księgozbioru zgromadzonego niegdyś w dworze w Niewodnicy Nargilewskiej. Pieczęć w polu głównym miała herb Ślepowron (ocalał jedynie klejnot z krukiem trzymającym pierścień), w otoku zaś fragmentaryczny napis [...] [ŚL]EPOWRON PUCHALSKICH [...]. Informacje o pochodzeniu z powiatu łomżyńskiego i pieczętowanie się herbem Ślepowron pozwalają na jednoznaczne powiązanie Michała Puchalskiego z rodem Puchalskich, osiadłych początkowo we wsi Puchały położonej ok. 15 km na południowy wschód od Łomży. Jej istnienie poświadczane jest już w 1411 r., gdy Błażej Puchała i Stanisław Sasino ufundowali tam kościół parafialny. W XVI w. Puchalscy założyli także wsie Puchały Stare i Nowe w ziemi drohickiej<sup>3</sup>. Według heraldyka Seweryna hr. Uruskiego Michał Puchalski, syn Michała i Anny Uszyńskiej – a więc ojciec naszego bohatera – wylegitymował się ze szlachectwa w 1848 r. i był on potomkiem Kacpra Puchalskiego posiadającego w XVII w. Krassowo Wielkie<sup>4</sup>. Rzeczywiście, rejestr poborowy podymnego ziemi bielskiej z 1790 r. odnotowuje w tej miejscowości m.in. sukcesorów Marcina Puchalskiego i Wincentego (?) Puchalskiego<sup>5</sup>. Niewykluczone, że byli to przodkowie Michała Puchalskiego.

Markowszczyzna, w której Michał osiedlony był w chwili ślubu, należała od końca XVIII w. do rodziny Łyszczyńskich. Na początku XIX stulecia właścicielami były dzieci Ambrożego Łyszczyńskiego: Józef, Stefan (żonaty z Placydą Rakowską), Witold, Michał i Marianna (Adam wyemigrował po powstaniu listopadowym do Paryża<sup>6</sup>). To właśnie w ich folwarku, położonym w sąsiedztwie wzniesionego ok. 1820 r. dworu, pracował ojciec przyszłego prezydenta Białegostoku. Dziś możemy się tylko domy-

<sup>3</sup> I. Kapica-Milewski, *Herbarz*, Kraków 1870, s. 341–342.

<sup>4</sup> *Spis szlachty Królestwa Polskiego z dodaniem krótkiej informacyjnej o dowodach szlachectwa*, Warszawa 1851, s. 195; S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 15, Warszawa 1931, s. 72–73; Z. Romaniuk, *Słownik historyczny miejscowości i postaci z terenu gminy Nowe Piekuty*, Nowe Piekuty 2014, s. 123–125.

<sup>5</sup> LPAH w Wilnie, SA 11630, k. 33v.

<sup>6</sup> M. Paszkiewicz, *Łyszczyński Adam*, w: „Polski Słownik Biograficzny”, t. 18, Wrocław 1973, s. 608–609.

ślać, w jakich okolicznościach Michał trafił do Markowszczyzny, oraz jakie powody zmusiły go do szukania zatrudnienia poza rodzinnymi stronami. Po raz pierwszy odnotowuje go w tym miejscu spis wiernych parafii niewodnickiej sporządzony w 1838 r. Michał miał wówczas 25 lat (urodził się więc ok. 1813 r.), ale nie pełnił żadnej konkretnej funkcji w gospodarstwie łąszczyńskich, chociaż fakt, że był wymieniony na trzecim miejscu listy osób dworskich (po ówczesnym ekonomie Piotrze Kobylińskim), wskazuje na jego wysoką pozycję<sup>7</sup>. Jeszcze pochodzący z 1843 r. spis wiernych niewodnickiego kościoła wymienia Michała wśród sług pracujących w folwarku Markowszczyzna bez wskazania funkcji<sup>8</sup>. Natomiast dwa lata później piastował już stanowisko ekonoma<sup>9</sup>, na którym pozostał przynajmniej do 1859 r. W tej funkcji odnotowują go spisy wiernych parafii niewodnickiej z lat 1849, 1851 i 1852<sup>10</sup>.

Przez cały ten czas pozostawał w stanie kawalerskim. Ożenił się dopiero we wspomnianym 1856 r. Wybranka, Antonina, była córką Jana i Marianny z Kobylińskich Średzińskich, którzy oprócz niej mieli jeszcze córki Teofilę, Izabelę, Emilię i syna Konstantyna. Małżeństwo to nie tylko spowinowaciło Michała Puchalskiego z właścicielami Czaplina, ale także z rodem Kobylińskich herbu Prus II, właścicielami Zalesian. Matka Antoniny była najprawdopodobniej córką Wiktora i Marianny Gierwartowskiej z Kobylińskich, a więc siostrą Kazimierza Kobylińskiego, późniejszego dowódcy oddziału powstańczego, poległego w 1864 r. w czasie bitwy pod Mienią koło Mińska Mazowieckiego<sup>11</sup>. Nic więc dziw-

<sup>7</sup> Archiwum i Muzeum Archidiecezjalne w Białymstoku (dalej: AMAB), Parafia rzymskokatolicka pw. św. Antoniego Padewskiego w Niewodnicy Kościelnej, *Księga ludności parafii niewodnickiej sporządzona 1838 roku*, b. sygn., k. 1.

<sup>8</sup> Tamże, *Спис прихожан Неводницкаго прихода римскокатолическаго исповедения 1843 года*, b. sygn. k. 7v.

<sup>9</sup> Tamże, *Spis ludności parafialnej w niewodnickiej parafii spisany w roku 1845m stycznia 29go dnia za rozkazem ks. Zielińskiego administratora probostwa niewodnickiego*, b. sygn., k. 14v.

<sup>10</sup> Tamże, *Status animarum roku 1849go spis ludności parafii niewodnickiego kościoła rzymskokatolickiego wyznania*, b. sygn., b.p.; tamże, *Status animarum roku 1851 spis ludności parafii niewodnickiego kościoła rzymskokatolickiego wyznania*, b. sygn., k. 16v; tamże, *Книга о исповедающихся и причащающихся в Неводницкой приходской 5го класса римскокатолической церкви 1852 г.*, b. sygn., k. 14v–15.

<sup>11</sup> H. Zdanowicz, *Kazimierz Maciej Kobyliński – wielka postać grodzieńskiego powstania 1863 roku*, w: *Powstanie 1863. Podlaskie epizody*, red. M. Zemło, R. Dobrowolski, Supraśl 2014, s. 271–289.

nego, że to właśnie Kazimierz i Julian Kobylińscy, wujowie Antoniny, byli świadkami na jej ślubie z Michałem Puchalskim. Wieloletnia współpraca z rodziną Łyszczyńskich oraz koligacje ze Średzińskimi i Kobylińskimi były dla Puchalskiego wyraźnym awansem społecznym. Obcemu przybyszowi pozwoliły przede wszystkim wtopić się w miejscową szlachtę oraz silnie wiązać z Białostoczczyzną.

Małżonkowie po ślubie mieszkali jeszcze przez kilka lat w Markowszczyźnie. W lipcu 1857 r. urodził się tam pierwszy syn Michała i Antoniny, któremu na chrzcie świętym w kościele w Niewodnicy nadano imiona Michał Antoni<sup>12</sup>. Trzeba odnotować, że ojcem chrzestnym chłopca został Karol Antoni Schmidt, będący od ponad ośmiu lat zastępcą dyrektora fabryki włókienniczej w Markowszczyźnie założonej w 1824 r. przez Witolda Łyszczyńskiego<sup>13</sup>. niespełna dwa lata później, 10 maja 1859 r. urodził się drugi syn Puchalskich – Stanisław Witold<sup>14</sup>. Ojcem chrzestnym został ponownie Schmidt, matką chrzestną natomiast była babcia, Marianna Średzińska.

Kłopot w tym, że między 1859 a 1866 r. rodzina Michała Puchalskiego znika z naszego pola widzenia. W czasie nienaświetlonym przez źródła historyczne, dokładnie 10 marca 1862 r.<sup>15</sup>, na świat przyszedł trzeci syn – interesujący nas Józef Karol. I chociaż znamy datę dzienną jego narodzin, niestety nie wiemy, gdzie one nastąpiły. Trzy lata po Józefie Karolu urodziła się Maria, ostatnie dziecko Michała i Antoniny Puchalskich, ale i jej miejsce przyścia na świat pozostaje nieznanne. Przegląd metryk wszystkich okolicznych parafii tej części guberni grodzieńskiej nie przyniósł odpowiedzi na pytanie o miejsce urodzenia Józefa Karola i Marii Puchalskich. Może miało to jakiś związek z powstaniem styczniowym, wydarzeniami poprzedzającymi zryw niepodległościowy, przebiegiem i następstwami jego upadku. Puchalski, obracając się w kręgach aktywnych organizatorów działalności konspiracyjnej i uczestników walk na Białostoczczyźnie,

<sup>12</sup> LPAH w Wilnie, f. 604, op. 58, d. 93, nr 35.

<sup>13</sup> AMAB, Parafia pw. św. Antoniego Padewskiego w Niewodnicy Kościelnej, *Status animarum roku 1849go spis ludności parafii niewodnickiego kościoła rzymskokatolickiego wyznania*, sygn. dawna 161, b.p.; A. Werwicki, *Białostocki okręg przemysłu włókienniczego do 1945 roku. Czynniki rozwoju i zagadnienia lokalizacyjne*, Warszawa 1957, s. 14–15.

<sup>14</sup> LPAH w Wilnie, f. 604, op. 58, d. 99, nr 22.

<sup>15</sup> Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: APB), Akta miasta Białegostoku, sygn. 8, k. 24v–25.

mógł mieć odmienne zdanie w kwestii udziału w powstaniu, mając obawy o los swojej rodziny, zwłaszcza bezpieczeństwo trzech małoletnich synów. Dopóki nie uda się odnaleźć informacji o miejscu pobytu Puchalskich w latach 1859–1866, trudno jest wyrokować w kwestii przyczyn wyjazdu z Markowszczyzny.

Małżonków Puchalskich wraz z wszystkimi dziećmi znajdujemy ponownie dopiero w 1866 r. Wówczas byli już mieszkańcami majątku Hermanówka, położonego kilka kilometrów na wschód od Markowszczyzny, na terenie parafii juchnowieckiej. Dobra ta, stanowiąca pierwotnie część włości zabłudowskiej, od 1861 r. należały do inżyniera kapitana Juliana Rummela żonatego z Zofią Łyszczyńską<sup>16</sup>. Możliwe więc, że to właśnie wieloletnie powiązania z rodziną Łyszczyńskich zdecydowały o fakcie przenosin Puchalskich do innego majątku i pozostawaniu na usługach Juliana i Zofii Rummel do 1872 r.<sup>17</sup> W każdym razie spisy wiernych kościoła parafialnego w Juchnowcu z lat 1869 i 1873 odnotowują Michała i Antoninę z dziećmi: Michałem, Stanisławem, Józefem i Marią, jako mieszkańców dworu w Hermanówce<sup>18</sup>.

W Hermanówce przyszły prezydent Białegostoku spędził zaledwie kilka lat swego wczesnego dzieciństwa. W 1872 r., gdy miał niespełna 11 lat, przeprowadził się z rodzicami i rodzeństwem do innego okolicznego majątku – Niewodnicy Nargilewskiej, której grunta graniczyły bezpośrednio z Hermanówką od północy. Jak się zdaje, była to próba (jeśli tak, to udana) ekonomicznego usamodzielnienia się Michała Puchalskiego. Nie było go stać na kupno własnego majątku, dlatego 11 kwietnia 1872 r. za-

<sup>16</sup> AMAB, Parafia pw. Trójcy Świętej w Juchnowcu Kościelnym, *Spis ludności parafii juchnowieckiej 1861 roku spisany*, b. sygn., b.p.

<sup>17</sup> APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 128, k. 67–70; tamże, sygn. 137, k. 70–71; E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, K. Kucharczyk, *Katalog parków i ogrodów zabytkowych dawnego województwa białostockiego. Stan z 1988 roku*, t. 1 (część szczegółowa), Białystok 2000, s. 95.

<sup>18</sup> AMAB, Parafia pw. Trójcy Świętej w Juchnowcu Kościelnym, *Regestr parafian kościoła juchnowieckiego w roku 1869 spisany*, b. sygn., b.p.; tamże, *Regestr parafian kościoła juchnowieckiego w roku 1873 spisany*, b. sygn., b.p. W spisie z 1873 r. odnotowano Puchalskich w Hermanówce, ale innym charakterem pisma dopisano Michała Puchalskiego także w Niewodnicy Nargilewskiej, odnotowując tym samym fakt jego przeprowadzki.

wał z księżną Aleksandrą Oboleńską kontrakt na 36-cioletnią dzierżawę dóbr Niewodnica Nargilewska<sup>19</sup>.

Był to jeden z dworów powstałych w XVI stuleciu wzdłuż rzeczki Niewodnica. Niewodnica Nargilewska należała w XVIII w. do rodziny Kruszewskich. Od 1823 r. jej właścicielami byli Piotr Dominik i Marianna z Kruszewskich Uziębtowie, którzy w 1852 r. sprzedali majątek Wiktorowi Waclawowi hrabiemu Starzeńskiemu, dziedzicowi Strabli i marszałkowi szlachty guberni grodzieńskiej<sup>20</sup>. W 1863 r., w ramach represji za aktywny udział w powstaniu styczniowym, cały majątek Starzeńskiego, w tym Niewodnica Nargilewska, został skonfiskowany na rzecz skarbu państwa. Dopiero w 1872 r. dobra te trafiły w ręce księżnej Aleksandry Oboleńskiej. Pozostawiła sobie założenie dworskie w Strabli, resztę folwarków natomiast oddała w dzierżawę, aby przynosiły dochód zarówno dzierżawiacemu, jak i dzierżawcy. Oprócz Niewodnicy Nargilewskiej w dzierżawę puściła także Doktorce i Wiktorzyn<sup>21</sup>. Nic więc dziwnego, że z takiej możliwości skorzystał doświadczony zarządca i ekonom, jakim był bez wątpienia Michał Puchalski.

72

Gdy rodzina przenosiła się do Niewodnicy Nargilewskiej, najstarszy syn Michał liczył już 16 lat, młodszy Stanisław 14, Józef 11, a najmłodsza Maria 8. Z córką i zięciem zamieszkała także Marianna z Kobylińskich Średzińska, wdowa po zmarłym już Janie Średzińskim. Z dziećmi przeżyła w Niewodnicy Nargilewskiej jeszcze 12 lat, zmarła 6 czerwca 1884 r. i została pochowana na cmentarzu w Juchnowcu<sup>22</sup>.

W tym czasie nastoletni Michał uczył się w białostockiej Szkole Realnej (a więc o profilu matematyczno-przyrodniczym), po ukończeniu której udał się na wyższe studia inżynijne. Nie wiadomo jednak, gdzie się kształcił – najprawdopodobniej w najważniejszych i najpopularniejszych uczelniach w Moskwie lub Petersburgu. Uzyskawszy tytuł in-

<sup>19</sup> APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 133, k. 213.

<sup>20</sup> H. Głębocki, *Starzeński Wiktor Waclaw*, w: „Polski Słownik Biograficzny”, t. 42, Warszawa–Kraków 2003, s. 427–431; J. Maroszek, *Pięć wieków Ziemi Juchnowieckiej*, Juchnowiec Kościelny 2013, s. 269.

<sup>21</sup> J. Hościłowicz, *Zespół pałacowy w Strabli, jego dzieje i konserwacja*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego” 1996, z. 1, s. 11.

<sup>22</sup> Według zadeklarowanego wieku w chwili śmierci miała 83 lata (AMAB, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1900 – parafia w Juchnowcu, cz. 3: Zgony, nr 36).

zyniera cywilnego, powrócił w rodzinne strony i jeszcze przez jakiś czas mieszkał z rodzicami w Niewodnicy (odnotowuje go spis wiernych parafii juchnowieckiej z 1884 r.<sup>23</sup>). Najprawdopodobniej, korzystając z faktu, że Niewodnica Nargilewska, jak i okoliczne dobra, w tym Hermanówka, należały do możnych rodów rosyjskich, inż. Michał Puchalski uzyskał wysoko sytuowaną posadę młodszego inżyniera w wydziale budowlanym Zarządu Gubernialnego Orłowskiego. Pierwszy raz na tym stanowisku został odnotowany w 1890 r., w randze tytularnego radcy. W 1892 r. był już młodszym architektem, rok później awansował w tabeli rang na kolegiąlnego asesora, a w 1895 r. był radcą nadwornym. W 1898 r. objął prestiżowy urząd architekta gubernialnego, który sprawował w zasadzie do śmierci w 1906 r.<sup>24</sup> Zawrotna wręcz kariera urzędnicza inż. Michała Puchalskiego była także wynikiem związku małżeńskiego, jaki zawarł zapewne jeszcze w latach osiemdziesiątych XIX w. z Barbarą Szczeglatiew, córką Tichona, rosyjskiego szlachcica posiadającego dobra rodowe na ternie guberni orłowskiej i mającego na tym terenie swoje wpływy. Co ciekawe, Michał i Barbara dzielili swoje życie między Niewodnicę Nargilewską i rodowe dobra Podmasłowo, położone ok. 20 km na wschód od Orła, stolicy guberni orłowskiej. Oczywiście większość czasu spędzali w Podmasłowie i Orle, tam zapewne się pobrali i na świat przyszły ich dzieci: Michał, Józef, Jerzy i Barbara.

W tym kontekście interesująco wygląda fakt, że w 1890 r. Barbara Szczeglatiew, wówczas już jako żona inż. Michała Puchalskiego, wykupiła Niewodnicę Nargilewską. Dokonała tego w czasie publicznej licytacji przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy w Grodnie, która miała zaspokoić

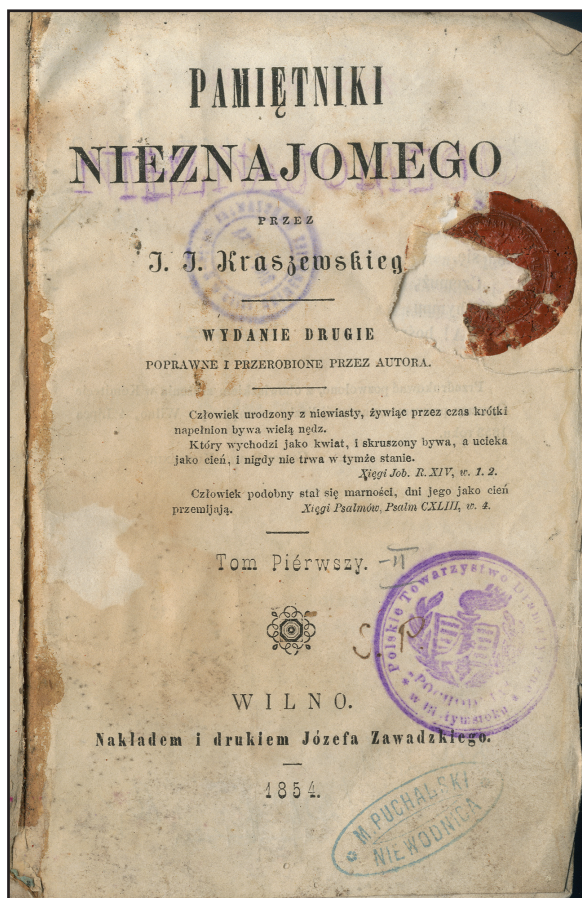
---

<sup>23</sup> Tamże, Parafia rzymskokatolicka pw. Trójcy Świętej w Juchnowcu Kościelnym, *Regestr parafian kościoła juchnowieckiego w roku 1873 spisany*, b. sygn., b.p.

<sup>24</sup> *Памятная книжка орловской губернии*, Orzeł 1890, s. 2; *Памятная книжка орловской губернии*, Orzeł 1892, s. 2; *Памятная книжка орловской губернии*, Orzeł 1893, s. 2; *Памятная книжка орловской губернии*, Orzeł 1894, s. 2; *Памятная книжка орловской губернии*, Orzeł 1895, s. 32; *Памятная книжка орловской губернии*, Orzeł 1896, s. 56; *Памятная книжка орловской губернии на 1897 годъ*, Orzeł 1897, s. 32; *Памятная книжка орловской губернии на 1898 годъ*, Orzeł 1898, s. 2; *Памятная книжка орловской губернии на 1899 годъ*, Orzeł 1899, s. 2; *Памятная книжка орловской губернии на 1900 годъ*, Orzeł 1900, s. 2. Do pamiątkowych książek guberni orłowskiej z lat 1901–1906 nie udało się dotrzeć.



wierzycieli zadłużonego Dymitra Wojekowa<sup>25</sup>. Wojekow uzyskał prawa własności do Niewodnicy Nargilewskiej w spadku po księżnej Aleksandrze Oboleńskiej. Licytację 8 marca 1890 r. sumą 6100 rubli wygrała Barbara Puchalska. Działanie to z pewnością nie było obliczone na wzbogacenie się o kolejny majątek, chociaż taki był bezpośredni efekt. Bardziej prawdopodobne było to, że kierowały nią względy rodzinne – był to niejako prezent ofiarowany rodzicom inż. Michała Puchalskiego, którzy całe życie nie byli „na swoim”, a nowa sytuacja związana z wystawieniem na publiczną licytację dzierżawionego majątku mogła zagrozić utratą praw do jego



<sup>25</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 15, cz. 2, Warszawa 1902, s. 383.

dzierżawy. Synowa, wykorzystując pozycję i majątek rodziny, postanowiła wykupić Niewodnicę i przekazać ją w użytkowanie rodzinie męża.

Niewodnica Nargilewska należała więc *de facto* do Michała i Antoniny Puchalskich już od 1872 r. Według opisu z 1890 r. sercem majątku był stary, drewniany dwór z poddaszem i podpiwniczeniem oraz dachem poszytym dachówką. Niewiele mamy informacji o życiu rodziny Puchalskich w tym czasie, brakuje wspomnień, zdjęć, informacji z pierwszej ręki. Warto odnotować, że Michał zdołał zgromadzić we dworze własny księgozbiór, z którego do dnia dzisiejszego przetrwał tylko jeden wolumin *Pamiętki nieznanego* Józefa Kraszewskiego, wydanego w Wilnie w 1854 r. w dwóch tomach. Egzemplarz zaopatrzony jest we fragmentarycznie zachowaną pieczęć rodową Puchalskich, odcisk gumowego stempla „M. PUCHALSKI/NIEWODNICA” oraz znacznie późniejszy znak własnościowy Polskiego Towarzystwa Dramatycznego „Pochodnia” w Białymstoku.

W Niewodnicy swoich dni dożył senior rodu Michał, który zmarł na tyfus 22 maja 1890 r., mając 82 lata (zadeklarowane)<sup>26</sup>. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Juchnowcu, dając początek istniejącej do dziś kwaterze rodowej. 29 lipca 1906 r. w Podmasłowie w guberni orłowskiej zmarł nagle na zawał serca inż. Michał Puchalski, mając zaledwie 49 lat. Jego ciało przewieziono do Juchnowca i 4 sierpnia pochowano na tamtejszym cmentarzu obok grobu ojca. Nagrobek ze zdjęciem portretowym wykonanym w zakładzie S. Webera w Warszawie zachował się do dnia dzisiejszego.

Zanim przyjrzymy się wreszcie osobie Józefa Karola Puchalskiego, dla pełniejszego obrazu rodziny zatrzymajmy się jeszcze na chwilę przy pozostałych dzieciach Michała i Antoniny Puchalskich. W chwili śmierci ojca w 1890 r. Stanisław Mikołaj liczył 31 lat i był już duchownym katolickim. W latach 1881–1884 kształcił się w seminarium duchownym w Wilnie. Pracował jako wikariusz przy kościołach: w Kobryniu od 1885 r., następnie od 1889 r. w Łęczkach, od 1892 r. w Głębokim, od 1896 r. w Oszmianie, wreszcie od 1900 r. w Mejszagole<sup>27</sup>. W ostatniej parafii pozostawał trzy

<sup>26</sup> AMAB, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za 1890 r., cz. 3: Zgony – parafia Juchnowiec, nr 37.

<sup>27</sup> [Directorium na 1881 r.], s. 125; *Directorium Horarum Canoniarum et Missarum pro Clero Romano-Catholica Dioecesis Vilnensis in Annum 1886*, Wilno 1885, s. 191; *Directorium Horarum Canoniarum et Missarum pro Clero*

lata, ale z powodu choroby zrezygnował z funkcji duszpasterskiej<sup>28</sup> i powrócił do Niewodnicy Nargilewskiej, gdzie w rodzinnym dworze dożył swych dni (w metryce zgonu zapisano, że zmarł od paraliżu, możliwe więc, że cierpiał na skutki udaru mózgu). Zmarł 13 stycznia 1904 r. Po mszy pogrzebowej sprawowanej w asyście dziekana białostockiego ks. Wilhelma Szwarca spoczął obok ojca na cmentarzu juchnowieckim<sup>29</sup>.

Maria Puchalska, najmłodsze dziecko Michała i Antoniny, w lutym 1887 r. została wydana za liczącego 31 lat szlachcica Konstantyna Łowickiego z hutora Zajmy w parafii zabłudowskiej, syna Michała i Jakobiny z Dejczmanów (późniejszego właściciela majątku Kalejczyce)<sup>30</sup>.

Józef Karol Puchalski jako najmłodszy z braci pozostawał początkowo raczej w cieniu rodzeństwa, zwłaszcza kariery najstarszego brata inż. Michała oraz stanu duchownego Stanisława. Widoczne jest to zwłaszcza wówczas, gdy przyjrzymy się tzw. formularzowemu opisowi służby Józefa Karola, sporządzonemu ok. 1914 r. na potrzeby władz gubernialnych<sup>31</sup>. Daje się w nim bowiem zauważyć, że – szczególnie na tle innych urzędników tworzących Zarząd Miejski Białegostoku – jego biografia zawodowa jest bardzo krótka. Przez 42 lata życia, które upłynęły między urodzeniem w 1862 r. a objęciem po raz pierwszy funkcji radnego miejskiego i członka Zarządu Miejskiego w grudniu 1904 r., odnotowano jedynie fakt ukończenia w 1876 r. edukacji w białostockiej Szkole Realnej. Uzyskał wówczas uprawnienia do kształcenia na kursach edukacyjnych na poziomie licealnym, był więc z zawodu nauczycielem<sup>32</sup>. Można zapytać o realizowany przez niego kierunek nauczania, ale, biorąc pod uwagę jego późniejsze zajęcia związane z finansami, mógł być nauczycielem przed-

---

*Romano-Catholico Dioecesis Vilnensis in Annum Dni 1890*, Wilno 1889, s. 124; *Directorium Horarum Canoniarum et Missarum pro Dioecesi Vilnensi In Annum Domini communem MDCCCXCIII*, Wilno 1892, s. 193; *Directorium Horarum Canoniarum et Missarum pro Dioecesi Vilnensi In Annum Domini communem MDCCCXCVII*, Wilno 1896, s. 226; *Directorium Horarum Canoniarum et Missarum pro Dioecesi Vilnensi In Annum Domini MCMI*, Wilno 1900, s. 248.

<sup>28</sup> *Directorium Horarum Canoniarum et Missarum pro Dioecesi Vilnensi In Annum Domini bissextillem MCMIV*, Wilno 1903, s. 372.

<sup>29</sup> AMAB, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1904 – parafia w Juchnowcu, cz. 3: Zgony, nr 2.

<sup>30</sup> Tamże, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1887 – parafia w Juchnowcu, cz. 2: Śluby, nr 4.

<sup>31</sup> APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 8, k. 24–27.

<sup>32</sup> Tamże, k. 24v–25.

miotów buchalteryjnych. Pracował raczej jako prywatny pedagog, skoro we wspomnianym opisie służby nie odnotowano żadnego stałego zatrudnienia przed 1904 r., nie wymieniają go też żadne oficjalne spisy urzędników państwowych z obszaru guberni grodzieńskiej. Mógł pracować jako nauczyciel w jednej z prywatnych szkół Białegostoku, ale trzeba zaznaczyć, że nie znajdujemy go w żadnym ze znanych spisów miejscowej parafii rzymskokatolickiej z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX w., nie był więc stałym mieszkańcem Białegostoku. Możliwe, że uczył lub – szerzej – pracował w Białymstoku, dojeżdżając do miasta z Niewodnicy, gdzie mieszkał na pewno jeszcze w 1884 r.

Tak więc oprócz faktu ukończenia przez Józefa Karola Puchalskiego Szkoły Realnej w Białymstoku w 1876 r., na temat jego życia przed okresem „białostockim” w zasadzie nie wiemy nic. Po dłuższej nieobecności w źródłach archiwalnych znajdujemy Puchalskiego w Białymstoku, gdy w kościele farnym 18 kwietnia 1900 r. ożenił się ze Stanisławą Malinowską, najstarszą córką Tomasza Malinowskiego.

Kto wie, czy to nie praca zawodowa nauczyciela zawiodła go pewnego dnia na ul. Brzeską do domu rodziny Malinowskich. Czy było to efektem przyjęcia zlecenia nauczania dzieci Franciszka i Tomasza Malinowskich, czy też odbyło się to inną, nieuchwytną w źródłach historycznych drogą? Pewne jest, że zadzierzgnięcie znajomości z tym wysoko sytuowanym mieszczańskim rodem było przyczyną szybkiego awansu społecznego Józefa Karola Puchalskiego i kariery w białostockim samorządzie. W krótkim czasie stał się jedną z najważniejszych osób w Białymstoku końca zaboru rosyjskiego i pierwszych miesięcy po odzyskaniu niepodległości w 1919 r. Widocznie długa współpraca przy początkowej edukacji dzieci, ale pewnie także jego osobiste przymioty sprawiły, że Józef Karol Puchalski stał się bliskim przyjacielem rodziny, zyskując na tyle dużą sympatię obu panów Malinowskich, że nie tylko zdecydowali się uczynić z niego współpracownika i wywindować na najwyższe stanowiska w mieście, ale także wprowadzić go w krąg rodzinny przy pomocy więzów małżeńskich.

Żeby lepiej zrozumieć znaczenie tego małżeństwa, musimy nieco uwagi poświęcić rodzinie Malinowskich. Należeli do wąskiego grona rodziny osiadłych w Białymstoku od czasów Branickich. W 1771 r. dom przy ówczesnej ul. Wasilkowskiej (dziś ul. Henryka Sienkiewicza) oraz grunta orne zlokalizowane wokół miasta miał ich protoplasta Szymon Malinowski,

który na dworze Jana Klemensa Branickiego pełnił funkcję lauffra<sup>33</sup>. Jego jedynym synem był Jan, z zawodu ślusarz<sup>34</sup>, żyjący jeszcze w latach czterdziestych XIX w. Z dwiema żonami – Marianną Górską i Konstancją Szymańską – miał kilkoro dzieci, z których wieku dorosłego dożyli Michał, zmarły jednak dość młodo, oraz Tadeusz, ur. ok. 1802 r. i zmarły w 1889 r. To właśnie Tadeusz Malinowski, od 1840 r. żonaty z Franciszką Hryniewicką<sup>35</sup>, był ojcem Tomasza (ur. 1841) i Franciszka (ur. 1845) oraz Pauliny (ur. 1843)<sup>36</sup>.

Bracia Malinowscy odegrali niepoślednią rolę w dziejach Białegostoku. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje postać Franciszka, który nie zdołał ukończyć gimnazjum białostockiego (może z powodu udziału w powstaniu starszego brata Tomasza), miał więc jedynie wykształcenie domowe. Trudno powiedzieć, czym się początkowo zajmował. Bliskie kontakty z pracownikami kantoru pocztowego pozwalają wnioskować, że zatrudniony był w białostockiej poczcie. Ale w 1871 r.<sup>37</sup>, mając zaledwie 26 lat, został po raz pierwszy wybrany prezydentem Białegostoku i funkcję tę sprawował przez dwie dekady, do wyborów w kwietniu 1890 r., gdy carskim ukazem w miejsce prezydenta wybranego przez radnych ustanowiono prezydenta mianowanego od korony. Jak pisał przy tej okazji Franciszek Gliński, „P. Malinowski piastował u nas godność gospodarza miasta nie tylko od czasu wprowadzenia tu samorządu miejskiego, lecz i na długo przedtem. W osobie jego Białystok straci nader użytecznego dla miasta człowieka. Wszystko, czem tylko Białystok poszczycić się może, co tylko czyni go do lepszych i porządniejszych miast podobnym, obowiązani jesteśmy p. Malinowskemu; wszystko co tylko zdziałał on dla miasta i jego mieszkańców wieńcząc dwa dzieła z ostatniej niemal doby: urządzony obecnie przez warszawskiego ogrodnika p. Walerego Kronenberga śliczny ogród miejski oraz rozpoczęta dziś budowa, jedną z najpilniejszych potrzeb miasta stanowiącą wodociągi, urządzenie których na mocy 70-letniej koncesji powierzone zostało inżyniero-

<sup>33</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie, sygn. 82, k. 115v–116.

<sup>34</sup> A. Małek, *Mieszkańcy Białegostoku pod zaborem pruskim*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska w Białymstoku” 1996, nr 10, s. 103.

<sup>35</sup> LPAH w Wilnie, f. 604, op. 58, d. 43, nr 63.

<sup>36</sup> Tamże, d. 45, nr 193; tamże, d. 51, nr 151; tamże, d. 87, nr 56.

<sup>37</sup> *Памятная книжка гродненской губернии на 1872 г. Выпуск 1 (адрес-календарь)*, Grodno 1872, s. 56.

wi z Petersburga p. Ałtuchowowi<sup>38</sup>. To tylko niewielka część jego dokonań w zakresie organizacji miasta w okresie, gdy przeżywało ono pierwszy etap swego intensywnego rozwoju gospodarczego i społecznego<sup>39</sup>.

W wyborach z 1890 r. Franciszek Malinowski uzyskał mandat radnego i próbowano obrać go zastępcą prezydenta, ale nie uzyskał akceptacji władz gubernialnych. Na stanowisko prezydenta natomiast, po długim okresie niepewności, w 1891 r. powołano Aleksego Prawiednikowa. Malinowski pełnił funkcję prezydenta jeszcze raz, po wyborach w 1904 r., i sprawował ją do 1906 r.<sup>40</sup> Mandat radnego sprawował zaś w zasadzie nieprzerwanie od 1890 do 1915 r.<sup>41</sup>

Utraciwszy prezydenturę, Franciszek Malinowski początkowo zajął się prowadzeniem własnej typolitografii, którą na podstawie zezwolenia władz gubernialnych z 1891 r. uruchomił przy ul. Mikołajewskiej (dziś ul. Sienkiewicza). W 1893 r. sprzedał firmę Szłomie Wołobryńskiemu, pozostawiając na swój użytek jedynie drukarnię<sup>42</sup>. Księga adresowa z 1897 r. odnotowuje go jako członka zarządu białostockiego oddziału Banku Państwa i Komitetu Handlu i Manufaktur, a także w roli jednego z trzech dyrektorów Towarzystwa Dobroczynności. Z kolei w 1913 r. był członkiem miejscowego Banku Handlowego i nadal pracował w Banku Państwa oraz Towarzystwie Dobroczynności<sup>43</sup>. W międzyczasie uczestniczył również w działalności Białostockiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu,

<sup>38</sup> *Listy z prowincji*, „Kraj” 1890, nr 17, s. 17.

<sup>39</sup> Franciszek Malinowski i jego działalność w roli prezydenta miasta nie doczekała się jeszcze opracowania monograficznego.

<sup>40</sup> *Памятная книжка гродненской губернии на 1906 год*, Grodno 1906, s. 82.

<sup>41</sup> M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока въ историческомъ, этнографическомъ и бытовомъ отношеніяхъ съ приложеніями*, Kijów 1897, s. 72; *Памятная книжка гродненской губернии на 1909 год*, Grodno 1909, s. 179; *Памятная книжка гродненской губернии на 1910 год*, Grodno 1910, s. 192; *Памятная книжка и адрес-календарь гродненской губернии на 1911 год*, Grodno 1911, s. 197; *Адрес-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1912 год*, Grodno 1911, s. 204; *Адрес-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1913 год*, Grodno 1912, s. 132; *Адрес-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1914 год*, Grodno 1913, s. 140; *Адрес-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1915 год*, Grodno 1915, s. 120.

<sup>42</sup> Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie (dalej: NAHB w Grodnie), f. 1, op. 8, d. 2536, k. 1–5v; tamże, f. 1, op. 9, d. 29, k. 1–2.

<sup>43</sup> M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока...*, s. 79, 86, 88; *Справочный календарь по г. Белостоку на 1913 год*, Białystok 1913, s. 141, 183, 198.

Powiatowego Wydziału Więziennego, białostockiego oddziału Rosyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża, Towarzystwa Pomocy Biednym Uczniom Szkoły Realnej, Towarzystwa Pomocy Biednym Uczennicom Gimnazjum Mikołajewsko-Aleksandrowskiego i Rady Opiekuńczej Białostockiej Szkoły Handlowej<sup>44</sup>.

Franciszek Malinowski był spełniony także w życiu rodzinnym. Przed 1874 r. ożenił się z Walerią Szczuką, córką Józefa, zarządcy folwarku sobolewskiego, z którą miał czterech synów: Leonarda (ur. 1874), Wacława (ur. 1876), Zygmunta (ur. 1879) i Mieczysława (ur. 1880)<sup>45</sup>. W 1880 r. otrzymał od rodziców wszystkie grunta dziedziczone w rodzinie, sku-

<sup>44</sup> *Памятная книжка гродненской губернии на 1885 год. Адрес- календарь и статистическо-справочные сведения*, Grodno 1884, s. 89; *Памятная книжка гродненской губернии на 1887 год. Адрес- календарь и статистическо-справочные сведения*, Grodno 1886, s. 89; *Памятная книжка гродненской губернии на 1889 год. Адрес-календарь и статистическо-справочные сведения*, Grodno 1888, s. 89; *Памятная книжка гродненской губернии на 1890 год. Адрес-календарь и статистическо-справочные сведения*, Grodno 1889, s. 83; *Памятная книжка гродненской губернии на 1893 г.*, Grodno 1892, s. 52; *Памятная книжка гродненской губернии на 1894 г.*, Grodno 1893, s. 75, 86; *Памятная книжка гродненской губернии на 1896 г.*, Grodno 1895, s. 65; *Памятная книжка гродненской губернии на 1897 год*, Grodno 1896, s. 85, 97; *Памятная книжка гродненской губернии на 1898 год*, Grodno 1897, s. 86; *Памятная книжка гродненской губернии на 1900 год*, Grodno 1899, s. 88, 100–101; *Памятная книжка гродненской губернии на 1902 год*, Grodno 1901, s. 105–106, 108, 117, 124, 131; *Памятная книжка гродненской губернии на 1904 год*, Grodno 1904, s. 142, 194; *Памятная книжка гродненской губернии на 1906 год*, Grodno 1906, s. 99; *Памятная книжка гродненской губернии на 1907 год*, Grodno 1907, s. 130, 159; *Памятная книжка гродненской губернии на 1908 год*, Grodno 1908, s. 134, 161; *Памятная книжка гродненской губернии 1909*, s. 197, 218; *Памятная книжка гродненской губернии 1910*, s. 197, 218; *Памятная книжка и адрес-календарь гродненской губернии 1911*, s. 225; *Адрес-календарь и справочная книжка гродненской губернии 1912*, s. 238; *Адрес-календарь и справочная книжка гродненской губернии 1913*, s. 164; *Адрес-календарь и справочная книжка гродненской губернии 1914*, s. 175; *Адрес-календарь и справочная книжка гродненской губернии 1915*, s. 147.

<sup>45</sup> AMAB, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1874 – parafia w Białymstoku, cz. 1: Chrty, nr 137; tamże, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1876 – parafia w Białymstoku, cz. 1: Chrty, nr 379; tamże, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1879 – parafia w Białymstoku, cz. 1: Chrty, nr 154; tamże, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1880 – parafia w Białymstoku, cz. 1: Chrty, nr 465.

pione wokół granic Lasu Zwierzynieckiego, w tym między dzisiejszymi ul. Świętojańską, Podleśną i Mickiewicza, gdzie znajdował się także jego rodzinny dom<sup>46</sup>. Franciszek zmarł w 1918 r. i został pochowany na cmentarzu farnym w Białymstoku<sup>47</sup> obok żony, która odeszła z tego świata w 1900 r.<sup>48</sup>

Nieco inaczej potoczyły się losy starszego brata, Tomasza Malinowskiego. Ukończył białostockie gimnazjum. W 1863 r. w wieku 22 lat zaciągnął się do roty powstańczej i pod dowództwem Onufrego Duchinińskiego walczył 29 kwietnia w bitwie w uroczysku Piereciosy pod Waliłami. Został ranny i zdołał uciec przed aresztowaniem. Przez jakiś czas ukrywał się, ale po powrocie do Białegostoku aresztowano go w 1864 r. i skazano na zesłanie do guberni tomskiej, ale bez pozbawienia praw. Tam w 1872 r. ożenił się z Konstancją Kimont, córką zesłańca Jana. Na przełomie 1879 i 1880 r. powrócił do Białegostoku<sup>49</sup>. W rodzinnym mieście Tomasz z pewnością pozostawał w cieniu młodszego Franciszka, tym niemniej przez wiele lat zasiadał razem z bratem w Radzie Miejskiej. Radnym był na pewno już w latach dziewięćdziesiątych XIX w. i mandat sprawował przez kolejne kadencje, aż do sierpnia 1915 r.<sup>50</sup> Po wyborach samorządo-

<sup>46</sup> APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 1, k. 261–262.

<sup>47</sup> Na podstawie daty odnotowanej na nagrobku zachowanym na cmentarzu farnym w Białymstoku.

<sup>48</sup> AMAB, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1900 – parafia w Białymstoku, cz. 3: Zgony, nr 87.

<sup>49</sup> W 1938 r. redakcja „Dziennika Białostockiego” przedrukowała duże fragmenty pamiętnika Tomasza Malinowskiego, odnalezione przez jego rodzinę – zapewne Czesława lub Romualda. Rękopis był niekompletny i w wielu miejscach uszkodzony (*Z pamiętników powstańca*, cz. 1, „Dziennik Białostocki”, 2 II 1938, nr 33, s. 3; *Z pamiętników powstańca*, cz. 2, „Dziennik Białostocki”, 3 II 1938, nr 34, s. 6; *Z pamiętników powstańca*, cz. 3, „Dziennik Białostocki”, 5 II 1938, nr 36, s. 3; *Z pamiętników powstańca*, cz. 4, „Dziennik Białostocki”, 7 II 1938, nr 38, s. 6; *Z pamiętników powstańca*, cz. 5, „Dziennik Białostocki”, 12 II 1938, nr 43, s. 3; *Z pamiętników powstańca*, cz. 6, „Dziennik Białostocki”, 17 II 1938, nr 48, s. 3).

<sup>50</sup> Odnotowany w kadencji 1894–1898 (M. Miłkowski, *Очеркъ Белостока...*, s. 72), potem nieprzerwanie do 1915 r.: *Памятная книжка гродненской губернии 1902*, s. 108; *Памятная книжка гродненской губернии 1909*, s. 179; *Памятная книжка гродненской губернии 1910*, s. 192; *Памятная книжка и адрес-календарь гродненской губернии 1911*, s. 197; *Памятная книжка и адрес-календарь гродненской губернии 1912*, s. 204; *Памятная книжка и адрес-календарь гродненской губернии 1913*, s. 132; *Памятная книжка и адрес-календарь гродненской губернии 1914*, s. 140; *Памятная книжка и адрес-календарь гродненской губернии 1915*, s. 120.



wych w 1894 r. próbowano wybrać Tomasza Malinowskiego i Bronisława Pełczyńskiego na członków Zarządu Miejskiego, ale ostatecznie w 1896 r. władze gubernialne prezydentem ustanowiły Iwana Reszetniewa, stanowisko wiceprezydenta otrzymał zaś Pełczyński (blokadą w przypadku Malinowskiego był niewątpliwie jego udział w powstaniu styczniowym)<sup>51</sup>. Tomasz zmarł 26 lutego 1919 r. Pochowano go na cmentarzu farnym.

Tomasz Malinowski z żoną Konstancją Kimont doczekał się ośmiorga dzieci, w tym dwóch córek: Stanisławy (ur. 1874) i Zofii (ur. 1876), urodzonych jeszcze przed powrotem z zesłania. Pozostała szóstka przyszła na świat w Białymstoku. Wśród nich warto wymienić Czesława i Romualda, którzy w 1913 r. uruchomili własny zakład fotograficzny przy ul. Niemieckiej (dziś ul. Kilińskiego 8), później prowadzony przez Romualda. Po 1919 r. Czesław zajął się prowadzeniem własnej firmy sprzedaży wyrobów piśmienniczych oraz działalnością artystyczną. Rodzina Tomasza Malinowskiego od lat osiemdziesiątych XIX w. mieszkała w domu przy ul. Brzeskiej (dziś ul. Świętojańska 19). Nieruchomość nabył on w dwóch częściach: najpierw od Chaji Dębowskiej-Brener, a następnie w 1892 r. od swego brata Franciszka<sup>52</sup>. Początkowo zbudował tylko drewniany dom, który w 1889 r. zastąpił murowanym domem parterowym z poddaszem, w 1892 r. dobudował zaś drugi, mniejszy dom w głębi posesji<sup>53</sup>.

Zawiązane pod koniec XIX w. kontakty między Malinowskimi a Puchalskim, być może zainicjowane w czasie nauczania dzieci Tomasza i Franciszka, musiały stać się bardzo ożywione, z czasem przeradzając się w zupełnie prywatne. Jak wspomniałem wyżej, w 1900 r. Tomasz Malinowski wydał swoją najstarszą córkę Stanisławę za Józefa Karola. Nowożeńcy przez trzy lata po ślubie mieszkali w Niewodnicy Nargilewskiej, gdzie na świat przyszły ich pierwsze dzieci: Włodzimierz (ur. 1901) i Adolfina (ur. 1902, zm. 1906, pochowana w Białymstoku). Po wykupieniu w 1903 r. od teścia fragmentu posesji przy ul. Brzeskiej Józef Karol Puchalski przeprowadził się wreszcie z rodziną do Białegostoku.

Nie jest oczywiście wykluczone, że przyszły prezydent już wcześniej nawiązał bliskie kontakty z kręgami polskich elit w Białymstoku,

<sup>51</sup> *Listy z prowincji, „Kraj”* 1895, nr 43, s. 29; *Памятная книжка гродненской губернии 1898*, s. 90; *Памятная книжка гродненской губернии 1900*, s. 92.

<sup>52</sup> APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 1, k. 308–309; tamże, sygn. 92, k. 172–173.

<sup>53</sup> LPAH w Wilnie, f. 544, op. 1, d. 20641, k. 62–63.

czego mogą dowodzić powiązania ze wspomnianą wyżej rodziną Karola Schmidta, zastępcy kierownika fabryki włókienniczej Łyszczynskich w Markowszczyźnie. W sporządzonym w 1866 r. spisie wiernych juchnowieckiej parafii odnotowano, że w Hermanówce wraz z rodziną Puchalskich mieszkał kuzyn Adolf Szmidt, syn Karola. Później był on mężem Łucji Kośmierskiej, córki Michała, właściciela Koplana oraz dużej posesji w Białymstoku przy ul. Lipowej (dziś ul. Lipowa 28 i 30). Jedną z siostr Łucji Schmidt, Konstancja Kośmierska, została żoną Bronisława Pełczyńskiego, wiceprezydenta Białegostoku w latach 1896–1902<sup>54</sup>. To m.in. za pośrednictwem Schmidtów i Pełczyńskich mógł młody Józef Puchalski szukać swych dróg do ówczesnej elity miasta.

Jak wspominałem, o życiu Puchalskiego przed 1900 r. nie wiadomo w zasadzie nic pewnego, po tej dacie nastąpiła zaś diametralna zmiana w jego biografii, do czego w sposób bezpośredni przyczyniły się rodzinne relacje z Malinowskimi. Ślub ze Stanisławą był pierwszym krokiem w kierunku szybkiego awansu społecznego, który w ciągu kilku lat wyniósł Józefa Karola na drugie najwyższe stanowisko we władzach miejskich. Kluczowy moment nastąpił w 1904 r., gdy przeprowadzane były w Białymstoku kolejne wybory samorządowe. W 1900 r. wybory zrewidowały pozycję dotychczasowego wiceprezydenta Bronisława Pełczyńskiego, który musiał ustąpić z członkostwa w Zarządzie Miejskim. Na domiar złego zmarł dwa lata później, w grudniu 1902 r. Powstała więc pewnego rodzaju luka w obowiązującym układzie personalno-towarzystwskim w Radzie Miasta i Zarządzie



<sup>54</sup> O Kośmierskich i Pełczyńskich zob. W. Wróbel, *Historia posesji przy ul. Lipowej 28 i 30 w Białymstoku*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2015, z. 21, s. 89–90.

Miejskim, z którego niewątpliwie korzystała także rodzina Malinowskich. Gdy więc rozpoczęto przygotowania do nowego rozdania stanowisk na czterolecie 1904–1908, Franciszek i Tomasz Malinowscy zdecydowali włączyć do rozgrywek o stanowiska we władzach miejskich także swojego człowieka – Józefa Karola Puchalskiego.

Zasadniczą kwestią w tym względzie były przepisy obowiązującej ordynacji wyborczej wprowadzonej mocą ustawy z 16 czerwca 1870 r., która ustanowiła podział władzy w miastach między Radę Miejską i Zarząd Miejski oraz zebrania wyborcze, na których wybierano radnych. Czynne prawo głosu w wyborach do władz miejskich przysługiwało wyłącznie osobom, które spełniały cztery główne warunki: 1) posiadały obywatelstwo rosyjskie, 2) miały więcej niż 25 lat, 3) przy spełnieniu dwóch poprzednich warunków – posiadały w mieście nieruchomość na prawach pełnej własności, która podlegała opodatkowaniu na rzecz miasta, bądź też zakład przemysłowy lub handlowy działający na podstawie świadectwa kupieckiego, musieli też mieszkać w mieście nie krócej niż dwa lata przed dniem wyborów, 4) jeśli nie zalegały z płaceniem miejskich podatków<sup>55</sup>. Na początku XX w. Józef Karol Puchalski spełniał w zasadzie tylko dwa pierwsze kryteria. Mieszkanie w Niewodnicy Nargilewskiej nie dawało mu żadnych praw do tytułowania się obywatelem Białegostoku, nie miał też żadnej własności na terenie miasta. Dlatego w krótkim czasie należało dopełnić kryteriów formalnych pozwalających na aktywny udział w nadchodzących wyborach. Z późniejszych działań Puchalskiego można wnioskować, że zamiar kandydowania do władz miejskich musiał pojawić się co najmniej w 1902 r., a kolejne dwa lata stanowiły ważny etap przygotowań do osiągnięcia zamierzonych celów.

Starania o spełnienie ustawowych kryteriów dających czynne prawo wyborcze są wyraźnie widoczne w intensywnym obrocie nieruchomością prowadzonym przez Puchalskiego w latach 1902–1904. Pierwszą nieruchomość w Białymstoku wykupił 16 listopada 1902 r. z zasobów Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego. Była to działka w ścisłym śródmieściu, na rogu ul. Lipowej i Kupieckiej (dziś ul. Icchoka Malmeda), a więc położona w doskonałej lokalizacji handlowej. Z aktu notarialnego niewiele możemy się dowiedzieć na temat zabudowy posesji, ale już w połowie 1903 r. stał w tym miejscu charakterystyczny, narożny muro-

<sup>55</sup> *Полное собрание законов Российской империи*, t. 45 (1870), cz. 1, Petersburg 1874, nr 48498, s. 825.

wany piętrowy dom oraz kilka innych obiektów drewnianych i murowanych<sup>56</sup>. Budynek miał przede wszystkim przynosić dochód właścicielowi, były więc przeznaczone na mieszkania i lokale handlowe pod wynajem (działała tu jedna z lepszych firm krawieckich Michała Malinowskiego czy drukarnia Mirskiego), cała zaś nieruchomość stanowiła przedmiot zastawów bankowych (np. w 1907 r. jako rękojmia spłaty pożyczki w wysokości 40 tys. rubli<sup>57</sup>).

Jak już wiemy, przez pierwsze trzy lata po ślubie Puchalscy mieszkali w dworze w Niewodnicy. Dopiero 2 sierpnia 1903 r. Tomasz Malinowski sprzedał zięciowi fragment swojej nieruchomości, powiększony jeszcze tego samego dnia o niewielką część gruntów miejskich wykupioną przez Puchalskiego od władz miejskich<sup>58</sup>. Można przypuszczać, że inwestycja w dom w mieście była przede wszystkim efektem coraz silniejszych związków Puchalskiego z Białymstokiem oraz powiększającą się rodziną (ale może także faktem rozpoczęcia budowy nowego murowanego dworu w Niewodnicy – o czym dalej). Na działce już w 1904 r. stał frontowy, murowany i parterowy dom z piwnicą i poddaszem oraz okazałą werandą, z tylną oficyną boczną, w której mieściły się stajnia i wozownia. Budynek zaopatrzony był w bieżącą wodę i łazienkę. W domu przy ul. Brzeskiej Puchalscy mieszkali na pewno w 1904 r.<sup>59</sup> Warto dodać, że budynek ten zachował się do dziś przy ul. Świętojańskiej 21, ale został rozbudowany o dodatkową kondygnację. Być może nastąpiło to już po 1905 r., gdyż tego roku właściciel uzyskał pożyczkę w Wileńskim Banku Ziemiakim zaciągniętą pod zastaw tego majątku<sup>60</sup>.

Nie były to jedyne działania inwestycyjne Puchalskiego zrealizowane w 1903 r. 13 września na publicznej licytacji przy Białostocko-Sokólskim Zjeździe Sędziów Pokoju nabył nieruchomość należącą uprzednio do

<sup>56</sup> APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 90, k. 216–222; tamże, sygn. 106, k. 218–232.

<sup>57</sup> Tamże, sygn. 101, k. 159–160.

<sup>58</sup> Tamże, sygn. 92, k. 166–178; LPAH w Wilnie, f. 544, op. 1, d. 14031, k. 3–4.

<sup>59</sup> AMAB, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1904 – parafia w Juchnowcu, cz. 1: Urodzenia, nr 105.

<sup>60</sup> LPAH w Wilnie, f. 544, op. 1, d. 14031, k. 21. Warto zwrócić uwagę, że parter domu zachował swój oryginalny układ, z głównym wejściem na osi środkowej z charakterystycznym metalowym zadaszaniem, dodatkowym wejściem bocznym prowadzącym najpewniej do lokalu handlowo-usługowego oraz przeszkloną werandą.

Bronisława Pełczyńskiego. Przedmiotem publicznej sprzedaży była trójkątna działka zlokalizowana przy Rynku Rybnym, na której stał w tym czasie drewniany parterowy dom oraz przylegający do niej drewniany pasaż handlowy, podzielony na szesnaście sklepików. Licytacja miała zaspokoić wierzycieli Pełczyńskiego, zmarłego pod koniec 1902 r., wśród których był także Puchalski<sup>61</sup>. Kramy przy Rynku Rybnym posiadał dość krótko i sprzedał je kilka lat później, wykupując natomiast jeden ze sklepów w białostockim ratuszu.

W rezultacie do początków 1904 r. Józef Karol Puchalski zdołał zgromadzić pokaźny – jak na chrześcijanina – majątek nieruchomy na terenie Białegostoku, złożony z rodzinnego murowanego domu przy ul. Brzeskiej (Świętojańskiej 21), domu przy ul. Lipowej, róg ul. Kupieckiej oraz pasażu handlowego przy Rynku Rybnym. Minął też odpowiedni okres stałego mieszkania w mieście. Mógł więc Puchalski „odhaczyć” spełnienie wszystkich obostrzeń związanych z ordynacją wyborczą i wystartować w wyborach do władz miejskich zaplanowanych na połowę 1904 r. Jednocześnie wysokość podatków płaconych przez niego do kasy miejskiej plasowała go z pewnością w tzw. pierwszym zebraniu wyborczym (o najwyższym udziale procentowym w budżecie miasta płaconych podatków od nieruchomości), co musiało mieć bezpośredni wpływ na pozycję wyborczą i poparcie pozostałych uczestników zebrania.

Wybory w 1904 r. przyniosły rozstrzygnięcia, na które czekał zarówno sam Józef Karol Puchalski, jak i rodzina Malinowskich. W skład Rady Miejskiej dostali się oczywiście bracia Malinowscy, ale także po raz pierwszy Puchalski. Siła politycznego oddziaływania Franciszka Malinowskiego była w środowisku chrześcijańskich mieszczan białostockich na tyle duża, że po ponad dwudziestoletniej przerwie w październiku 1904 r. został wybrany przez radnych na stanowisko prezydenta (głowy) miasta. Nic też dziwnego, że równocześnie na drugiego członka Zarządu Miejskiego powołano Józefa Karola Puchalskiego mającego wyraźne poparcie Malinowskiego. Oprócz niego do Zarządu wszedł Stanisław Wiśniewski, doświadczony samorządowiec pełniący tę samą funkcję już w poprzedniej kadencji, ale tym razem jako zastępca prezydenta. 12 grudnia 1904 r. wybór Puchalskiego został potwierdzony przez gubernatora grodzieńskiego i jeszcze w tym miesiącu, 23 grudnia, wszyscy nowi „ojcowie miasta” zło-

<sup>61</sup> APB, Towarzystwo Kredytowe Miejskie Białostockie, sygn. 147, k. 14.

zyli uroczystą przysięgę, obejmując swoje urzędy<sup>62</sup>. Franciszek Malinowski nie zdołał przepracować na stanowisku prezydenta całej kadencji, zrezygnował bowiem w czerwcu 1906 r., a jego obowiązki przejął Wiśniewski i wypełniał je aż do kolejnych wyborów w 1908 r. Tym niemniej cel został osiągnięty – Malinowski, obejmując prezydenturę, wywindował jednocześnie Józefa Karola Puchalskiego na jedno z najwyższych stanowisk w Białymstoku. Kto wie, czy nie traktował go jako swego ewentualnego następcy.

Nie chcemy w tym miejscu rozprawiać o działalności Józefa Karola Puchalskiego jako członka Zarządu Miejskiego, gdyż temat ten starczyłby na jeszcze jedno odrębne opracowanie. W ogólnym zarysie należy stwierdzić, że stanowisko w latach 1904–1908 sprawował na tyle dobrze, że miał zapewniony już mandat na następną kadencję. Rzeczywiście w wyborach pod koniec 1908 r. bez problemu został wybrany radnym, a w lutym 1909 r. potwierdzono go na stanowisku drugiego członka Zarządu Miejskiego. Pierwsze członkostwo, a zarazem i wiceprezydenturę, trzymał jeszcze do początków 1910 r. Stanisław Wiśniewski, gdyż od czasu ukonstytuowania się nowej Rady Miejskiej w 1908 r. władze państwowe nie delegowały kandydata na stanowisko prezydenta. W rezultacie przez ponad rok Zarząd Miejski spoczywał jedynie w rękach Wiśniewskiego i Puchalskiego. Dopiero w grudniu 1909 r. wybór padł na Włodzimierza Djakowa, wieloletniego i zasłużonego pracownika mińskiej Izby Skarbowej oraz inspektora podatkowego Mińska<sup>63</sup>. Doszło wówczas do przetasowań w obrębie Zarządu Miejskiego – Stanisław Wiśniewski został odsunięty od władzy i przeniesiony na stanowisko drugiego członka, a od 20 stycznia 1910 r. obowiązki pierwszego członka, a zarazem wiceprezydenta miasta zaczął pełnić Józef Karol Puchalski. Warto podkreślić, że w tym roku poszerzono skład Zarządu o trzeciego członka, którym został radny Franciszek Gliński<sup>64</sup>. To ciekawy przykład tego, jak koneksje rodzinne i układy polityczne wpływały na sprawność osiągania stanowisk. Gliński był całkowitym przeciwieństwem Puchalskiego: pochodził z Wilna, z wykształcenia

<sup>62</sup> APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 8, k. 25v–26, 33v–34; *Памятная книжка гродненской губернии 1902*, s. 111; *Памятная книжка гродненской губернии 1904*, s. 201; *Памятная книжка гродненской губернии 1906*, s. 82; *Памятная книжка гродненской губернии 1907*, s. 125.

<sup>63</sup> APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 8, k. 2–20v.

<sup>64</sup> W. Wróbel, *Od aptekarza do bibliotekarza. Nowa biografia Franciszka Glińskiego (17 XI 1850 – 22 XI 1926)*, „Rocznik Białostocki” 2014, t. 19, s. 152–153.

był aptekarzem, a do Białegostoku sprowadził się już w latach osiemdziesiątych XIX w. i z całą pewnością cieszył się dużym poważaniem wśród białostoczan. W 1904 r. startował w tych samych wyborach, co Puchalski, i zdołał uzyskać mandat radnego, ale w kolejnych wyborach w 1908 r. dostał się jedynie na listę kandydatów (rezerwowych). Dopiero w 1910 r. od razu podniesiono go z grona kandydatów na stanowisko członka Zarządu.

Tak więc od stycznia 1910 r. do końca kadencji w 1912 r. Józef Karol Puchalski sprawował po raz pierwszy funkcję zastępcy prezydenta, zaś w okresach: 26 czerwca – 1 lipca 1910 r., 2–9 sierpnia 1910 r., 23 grudnia 1910 r. – 2 stycznia 1911 r., 22 czerwca – 26 lipca 1911 r. i 16–30 stycznia 1912 r. wypełniał obowiązki prezydenta podczas nieobecności Djakowa.

Ten sam scenariusz powtórzył się w wyborach na kadencję w latach 1912–1916. Uzyskawszy mandat radnego<sup>65</sup>, decyzją Rady Miejskiej Józef Karol Puchalski został wybrany pierwszym członkiem Zarządu Miejskiego i zastępcą prezydenta Djakowa, co gubernator grodzieński potwierdził dopiero 6 listopada 1913 r.<sup>66</sup> Opóźnienie wynikało ponownie z opieszałości władz gubernialnych, które nie chciały zatwierdzić kandydatów na stanowisko prezydenta proponowanych przez Radę Miejską (Eustachy Dawidowski i Kazimierz Goławski<sup>67</sup>), ostatecznie ustanawiając prezydentem miasta ponownie Djakowa<sup>68</sup>. Jako członek Zarządu Miejskiego Puchalski w latach 1913–1915 był delegatem do miejskiego urzędu ds. podatku od nieruchomości<sup>69</sup>. Na stanowisku wiceprezydenta zastał Puchalskiego kres zaboru rosyjskiego wyznaczony ewakuacją administracji państwowej oraz władz miejskich w lipcu i sierpniu 1915 r., a także

<sup>65</sup> *Skład nowej Rady Miejskiej w Białymstoku*, „Gazeta Białostocka”, 12–15 XII 1912, nr 3, s. 41–42.

<sup>66</sup> APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 8, k. 26v–27; *Posiedzenie Rady Miejskiej*, „Gazeta Białostocka”, 10–23 XI 1913, nr 45, s. 697.

<sup>67</sup> *Posiedzenie Rady Miejskiej*, „Gazeta Białostocka”, 24 III – 6 IV 1913, nr 12, s. 184; *Zatwierdzenie członków Zarządu Miejskiego*, „Gazeta Białostocka”, 5–18 V 1913, nr 18, s. 282; *Wybór Kazimierza Goławskiego na prezydenta*, „Gazeta Białostocka”, 19 V – 1 VI 1913, nr 20, s. 310; *Odmowa w zatwierdzeniu*, „Gazeta Białostocka”, 1–14 IX 1913, nr 35, s. 536; APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 8, k. 20v, 26v–27, 35v–36.

<sup>68</sup> APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 8, k. 20v.

<sup>69</sup> *Адрес-календарь и справочная книжка гродненской губернии 1913*, s. 138; *Справочный календарь 1913*, s. 147–148; *Адрес-календарь и справочная книжка гродненской губернии 1914*, s. 147; *Адрес-календарь и справочная книжка гродненской губернии 1915*, s. 126.

wkroczeniem wojsk niemieckich do Białegostoku w dniach 13–26 sierpnia 1915 r.

Równolegle do pracy w Zarządzie Miejskim Józef Karol Puchalski uczestniczył w pracach dwóch ważnych białostockich towarzystw finansowych: Białostockiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia oraz Towarzystwa Kredytowego Miejskiego Białostockiego, a sukcesy osiągnięte w obu sferach działalności z pewnością przyczyniały się do ugruntowania jego pozycji w Białymstoku.

Idea powołania pierwszego z wymienionych towarzystw pojawiła się w 1901 r., a jej pomysłodawcą był ówczesny radny miejski Aleksander Satin. Za poparciem prezydenta miasta Iwana Reszetniewa rozpoczął prace przygotowawcze do zorganizowania Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i uzyskania zatwierdzenia jego statutu u odpowiednich władz państwowych. Statut opracowany przez zespół radnych został zaakceptowany przez ministra spraw wewnętrznych 24 grudnia 1902 r. Na początku 1903 r. rozpoczęto formowanie Towarzystwa poprzez przyjmowanie składek i deklaracji ubezpieczeniowych oraz zbiórkę kapitału początkowego, w czym z dużą pomocą przyszła Rada Miejska. Miejskie towarzystwo ubezpieczeniowe spotkało się z ogromnym zainteresowaniem i w krótkim czasie zdołano asekurować ponad dwieście budynków na sumę 269 100 rubli. Trudno powiedzieć, jaki był udział Józefa Karola Puchalskiego w pracach przygotowawczych, ale pojawił się na zebraniu założycielskim 16 kwietnia 1903 r., gdy podejmowano kluczowe decyzje dotyczące wyboru członków władz Towarzystwa. Wówczas Puchalski wraz z Adolfem Braunekiem, Markusem Tyktinem i Józefem Berkmanem został członkiem Rady Nadzorczej i funkcję tę pełnił zapewne do sierpnia 1915 r. W latach 1906–1908 był natomiast prezesem Rady Nadzorczej<sup>70</sup>. W 1904 r. ubezpieczył w Białostockim Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia swój rodzinny dom przy ul. Brzeskiej (ul. Świętojańskiej 21)<sup>71</sup>.

Powstaniu Towarzystwa Kredytowego Miejskiego towarzyszyła niewątpliwie ta sama idea tworzenia własnych, lokalnych organizacji, które na zasadach spółdzielczości wspierały finansowo mieszkańców

---

<sup>70</sup> *Очерк десятилетия существования белостокского общества взаимного от огня страхования 1903–1913*, Białystok 1914, s. 6, 14–15; *Справочный календарь 1913*, s. 187–188.

<sup>71</sup> LPAH w Wilnie, f. 544, op. 1, d. 14031, k. 6–7.



Białegostoku<sup>72</sup>. Towarzystwo Kredytowe powołano do życia w 1907 r., gdy 16 maja tego roku Ministerstwo Finansów potwierdziło jego statut<sup>73</sup>. Głównym celem istnienia Towarzystwa było udzielanie pożyczek pod zastaw nieruchomości miejskich. Pożyczka nie mogła być mniejsza niż 400 rubli i wynosiła zwykle do 60% wartości zastawianego majątku. Działalność Towarzystwa ograniczona była tylko do Białegostoku, ale od 1912 r., na wniosek reprezentantów innych miast guberni grodzieńskiej (m.in. Bielska, Grodna, Wołkowyska, Kobrynia, Prużan, Słonima), rozpoczęto prace nad zmianą organizacyjną polegającą na rozszerzeniu działalności Towarzystwa na cały obszar guberni. Zdaje się, że nie udało się tego osiągnąć do 1915 r.

Od 1907 do 1910 r. Towarzystwo nie wykazywało żadnej działalności w związku z pozyskiwaniem kapitału początkowego i pracami nad organizacją wewnętrzną. Dopiero na walnym zgromadzeniu w czerwcu 1910 r. powołano zarząd i rozpoczęto wydawanie pożyczek. Siedzibę Towarzystwa ulokowano w domu Luksenbergów przy ul. Niemieckiej (ul. Kilińskiego 4). Od momentu oficjalnego uruchomienia Towarzystwa prezesem zarządu był Józef Karol Puchalski<sup>74</sup>. Do zadań zarządu należało przede wszystkim kierowanie bieżącymi pracami organizacji, prowadzenie kancelarii, rozpatrywanie podań oraz pilnowanie wszelkich spraw finansowych. Towarzystwo rozwijało się szybko i pomyślnie, co mogło być także zasługą Puchalskiego, który musiał się bardzo dobrze sprawdzić w roli prezesa. W 1912 r. wybrano go ponownie na to stanowisko<sup>75</sup>. Pozostawał na nim na pewno jeszcze w 1913 r.<sup>76</sup>, najpewniej więc zarządzał Towarzystwem aż do jego ewakuacji w sierpniu 1915 r.

Wydaje się, że mimo coraz silniejszego wrastania Józefa Karola Puchalskiego w Białystok, więzy z domem rodzinnym w Niewodnicy Nargilewskiej początkowo były jeszcze silne. Szukając dowodów tego twierdzenia, warto zwrócić uwagę na dwa fakty – chrzty kolejnych dzie-

<sup>72</sup> Powstanie i funkcjonowanie Towarzystwa Kredytowego Miejskiego Białostockiego omówił szczegółowo M. Kietliński, *Powstanie i działalność Miejskiego Towarzystwa Kredytowego w Białymstoku (1907–1949)*, „Białostoczczyzna” 1997, z. 3, s. 69–76.

<sup>73</sup> *Уставъ Белостокскаго Городскаго Кредитнаго Общества*, Białystok 1908, s. 3.

<sup>74</sup> APB, Towarzystwo Kredytowe Miejskie Białostockie, sygn. 2, k. 1–2.

<sup>75</sup> Tamże, sygn. 5, k. 21.

<sup>76</sup> *Справочный календарь 1913*, s. 145–146.

ci w juchnowieckim kościele oraz budowę nowego dworu w Niewodnicy Nargilewskiej.

Jak wspomniałem, pierwsza dwójka dzieci Józefa Karola i Stanisławy: Włodzimierz i Adolfina, urodziła się w Niewodnicy i została ochrzczona w kościele parafialnym w Juchnowcu. Natomiast kolejna dwójka potomków: Stanisława (ur. 1904) i Ryszard (ur. 1906), chociaż przyszła na świat w Białymstoku, zgodnie z rodzinną tradycją także została ochrzczona w juchnowieckiej świątyni, co jest wystarczającym dowodem na więzy łączące Puchalskich z ziemią juchnowiecką. Dopiero ostatnia córka małżonków Puchalskich, urodzona w 1909 r. Jadwiga, została ochrzczona nad chrzcielnicą w białostockiej farze. Warto wspomnieć, że rodzicami chrzestnymi dzieci Józefa Karola i Stanisławy byli m.in. dziekan białostocki ks. Wilhelm Szwarz, Tomasz i Franciszek Malinowscy, ich siostra Paulina Turczyńska, żona pocztyliona Waleriana, Antonina, matka Józefa Karola, i jego rodzeństwo: inż. Michał i Maria Łowicka, a także Anna Łuszczewska, żona Stanisława, zamożnego mieszczanina i przyjaciela rodziny Malinowskich (z Franciszkiem prowadzili cegielnię koło Łucka).

Pochodzący jeszcze z końca XVIII w. stary dwór w Niewodnicy Nargilewskiej w 1906 r. został zastąpiony nowym murowanym budynkiem w stylu neogotyckim, który w stanie kompletnej ruiny zachował się do dnia dzisiejszego. Okoliczności jego budowy nie są do końca jasne, najczęściej przypuszcza się, że była to inwestycja realizowana przez samego Michała z myślą o powrocie w przyszłości w rodzinne strony<sup>77</sup>. Ale równie prawdopodobną wersją wydarzeń jest współpraca braci, tym bardziej że to Józef Karol z rodziną i matką przynajmniej do 1904 r. był mieszkańcem dworu, podczas gdy Michał i Barbara żyli w Podmasłowie w guberni orłowskiej. Może przeprowadzka Józefa i Stanisławy do Białegostoku była także konsekwencją rozpoczęcia prac budowlanych w Niewodnicy Nargilewskiej. Ich finansowanie było możliwe zapewne dzięki pożyczce

---

<sup>77</sup> *Niewodnica Nargilewska, woj. białostockie. Dwór. Studium historyczno-architektoniczne*, oprac. T. Grygiel, Białystok 1981, s. 9; S. Niewiński, *Pierwszego prezydenta Białegostoku...*, s. 153.

zaciągniętej w Petersbursko-Tulskim Banku Ziemijskim w 1903 r.<sup>78</sup> Budowa i wykańczanie dworu trwało do 1906 r.

Była to nie tyle budowa murowanego budynku w miejscu starego drewnianego dworu, co raczej rodowego gniazda, siedziby odpowiadającej nowemu statusowi społecznemu rodziny Puchalskich. Ale śmierć Michała tego samego roku musiała być dla młodszego brata dużym ciosem, który podawał w wątpliwość sens dalszego trzymania się rodowego majątku. W tym czasie wszystkie swoje siły i czas Józef Karol poświęcał pracy i rodzinie w Białymstoku, będąc już członkiem Zarządu Miejskiego. Nie było już braci Michała i Stanisława, a w Niewodnicy pozostała jedynie sędziwa matka Antonina, która po sprzedaży majątku przeniosła się do syna do Białegostoku, gdzie zmarła w 1921 r. Z dawnej rodziny Puchalskich pozostał tylko Józef Karol będący już pełnoprawnym obywatelem miasta Białegostoku oraz jego młodsza siostra prowadząca jednak poza Niewodnicą życie pani Łowickiej. Dopiero wówczas więzi łączące Puchalskich z Niewodnicą zaczęły ulegać szybkiemu zatarciu. Ich całkowite zerwanie nastąpiło w 1912 r., gdy Barbara Puchalska, wdowa po Michale, reprezentowana przez Konstantego Łowickiego (męża Marii Puchalskiej), sprzedała cały majątek pomniejszony nieco wcześniej o grunta oddane chłopom wsi Niewodnica Nargilewska, Jefimowi Pogodinowi, właścicielowi majątków Bajki Starowieś w powiecie białostockim i Starowieś w powiecie bielskim<sup>79</sup>. Dziś jedyną pozostałością po Puchalskich jest zrujnowany dwór w Niewodnicy Nargilewskiej, wolumin z księgozbioru Michała Puchalskiego oraz wspólna mogiła rodziny na juchnowieckim cmentarzu.

Po 1904 r., a zwłaszcza po 1912 r., życie Józefa Karola Puchalskiego i jego rodziny toczyło się już wyłącznie w Białymstoku. Praca w Zarządzie Miejskim na stanowisku zastępcy prezydenta oraz w dwóch dużych towarzystwach ubezpieczeniowo-kredytowych musiała go całkowicie pochłaniać. Ale już wówczas dały o sobie znać problemy zdrowotne, które – jak można wnioskować z losów jego dwóch braci – miały podłoże rodzinne. Nie sprzyjały temu z pewnością obowiązki, jakimi był obciążony, oraz towarzyszący temu stres. Najlepszym dowodem na pogarszający się stan

<sup>78</sup> APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 151, k. 232–235.

<sup>79</sup> Tamże, sygn. 180, k. 126–127.

zdrowia Józefa Karola Puchalskiego były częste urlopy, które wykorzystywał na zagraniczne wyjazdy do uzdrowisk<sup>80</sup>.

Rozdział w życiu Józefa Karola Puchalskiego, który zaczął się po 1900 r., został nagle przerwany wydarzeniami związanymi z ewakuacją administracji państwowej wywołanej trwającą od maja 1915 r. ofensywą wojsk niemieckich. W czerwcu tego roku nikt nie miał wątpliwości, że Rosja nie zdoła zatrzymać naporu wojsk państw centralnych, a zajęcie Białegostoku to tylko kwestia czasu. W połowie lipca 1915 r. gubernator grodzieński nakazał wywieźć do większych miast Rosji położonych z dala od linii frontu wszelkie urzędy państwowe, sądy, banki, szkoły, placówki zdrowia itd. Przystąpiono do ewakuacji zakładów fabrycznych oraz systematycznego niszczenia urzędów komunalnych lub tego, czego nie zdołano zabrać. Rozkazy ewakuacyjne dotyczyły oczywiście także władz miejskich. Białostocki Zarząd Miejski trafił w sierpniu 1915 r. do Kaługi<sup>81</sup>, dokąd prawdopodobnie przybyła także rodzina Józefa Karola Puchalskiego.

Życie Józefa Karola Puchalskiego i jego rodziny w okresie przymusowego pobytu w Kałudze jest zupełnie nieznanne. Wiadomo jedynie, że w 1918 r. powrócił do Białegostoku, z jednej strony uciekając przed rewolucją, z drugiej zaś korzystając niewątpliwie z wydarzeń związanych z kapitulacją Niemiec, utworzeniem Rady Regencyjnej i przekazaniem władzy Józefowi Piłsudskiemu oraz pierwszymi próbami wyzwolenia Białegostoku spod okupacji niemieckiej<sup>82</sup>. Chociaż liczone na szybkie wkroczenie wojsk polskich do Białegostoku, miasto pozostawało częścią terenów okupowanych do 19 lutego 1919 r. Rola, jaką odgrywał Puchalski w mieście pod koniec 1918 r., jest trudna do uchwycenia z powodu braku źródeł historycznych, tym niemniej jego powrót musiał być zauważony przez władze zwierzchnie oraz głównych animatorów lokalnego życia społecznego. 2 stycznia 1919 r. decyzją naczelnika miasta Roschera i Soldatenratu ustalono listę osób, którym powierzono zarząd miasta<sup>83</sup>. Warto przytoczyć pełny skład tymczasowych władz: Oswald Trylling, fabrykant, Dawid

<sup>80</sup> APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 8, k. 67–71, 101–104, 116–121, 142–151.

<sup>81</sup> I. Grochowska, *Inwentarz zespołu akt Akta miasta Białegostoku z lat 1838–1944*, Białystok 1976, mps, s. 5.

<sup>82</sup> A. Miodowski, *Próby wyzwolenia Białegostoku na przełomie 1918/1919 r.*, w: *Białystok w 80-leciu. W rocznicę odzyskania niepodległości 19 II 1919 – 19 II 1999*, red. C. Kukło, Białystok 2000, s. 11–15.

<sup>83</sup> *Zawiadomienie*, „Białystoker Zeitung”, 3 I 1919, nr 2, s. 1 (dodatek w j. polskim).

Meisel, kupiec, Izaak Pines, fabrykant, Józef Waks, agent, Falk Kempner, kupiec, Chaim Gertz, kupiec, Max Barasch, kupiec, Jakub Janowski, fabrykant, Józef Karol Puchalski, właściciel domów, Witold Łuszczewski, właściciel domów, Marian Dederko, obywatel ziemski, Kazimierz Rygiert, inżynier (dyrektor elektrowni), Bohdan Ostromęcki, lekarz, Witold Kościa, właściciel domów, August Moes, radca handlowy, Dimitr Hitz, notariusz. Narodowość polską oprócz Puchalskiego reprezentowali: Witold Łuszczewski, Marian Dederko, Bohdan Ostromęcki i Witold Kościa. Z nich tylko Ostromęcki miał do czynienia z pracami w samorządzie miejskim przed 1915 r., pozostali zaś uaktywnili się przede wszystkim w czasie okupacji niemieckiej. Nic więc dziwnego, że 12 stycznia 1919 r. kierownictwo komitetu powierzono właśnie Józefowi Karolowi Puchalskiemu<sup>84</sup>. Ów komitet miał przede wszystkim stanowić przeciwwagę dla silnie rozwiniętej akcji agitacyjno-organizacyjnej prowadzonej w Białymstoku przez komunistów na przełomie 1918 i 1919 r.<sup>85</sup>

Dopiero w wyniku realizacji postanowień tzw. umowy białostockiej z 5 lutego 1919 r. oraz późniejszych pertraktacji z miejscową Radą Żołnierską na temat terminu opuszczenia Białegostoku przez wojska niemieckie<sup>86</sup>, 17 lutego 1919 r. przybyli do miasta przedstawiciele władz polskich. We współpracy z obecnym w Białymstoku komisarzem rządu polskiego Ignacym Mrozowskim 18 lutego powołali Tymczasowy Komitet Miejski. Na jego czele ustanowili prezydenta miasta, którym został Józef Karol Puchalski. W kontekście składu osobowego dotychczasowych władz Białegostoku niemałe znaczenie musiała więc mieć nie tylko pełniona od miesiąca funkcja prezydenta komitetu miejskiego, ale także jego doświadczenie w roli wiceprezydenta miasta przed 1915 r. 19 lutego 1919 r. do Białegostoku wkroczyło wojsko polskie, które trzy dni później na rynku,

---

<sup>84</sup> *Historyczne dni wyzwolenia m. Białegostoku z niewoli rosyjskiej i niemieckiej*, „Dziennik Białostocki”, 19 II 1924, nr 49, s. 4.

<sup>85</sup> H. Mościcki, *Białystok. Zarys historyczny z 22 ilustracjami*, Białystok 1933, s. 224–225; M. Taboryski, *Ruch robotniczy na Białostocczyźnie w latach 1914–1923*, w: *Ruch robotniczy na Białostocczyźnie. Studia i materiały*, red. M. Gnatowski, Warszawa 1987, s. 30; A. Miodowski, *Próby wyzwolenia...*, s. 15.

<sup>86</sup> A. Deruga, *Geneza umowy białostockiej z 5.02.1919 r.*, „Rocznik Białostocki” 1965, t. 6, s. 59–106.

w imieniu mieszkańców miasta chlebem i solą witał pierwszy międzywojenny prezydent – Józef Karol Puchalski.

Na stanowisku tymczasowego prezydenta miasta Józef Karol Puchalski pozostawał od 18 lutego 1919 r. do pierwszych wyborów samorządowych, które odbyły się 7 września 1919 r., a więc nieco ponad pół roku. Okres ten szczególnie naświetlił Andrzej Lechowski w rozdziale poświęconym Puchalskiemu w pracy *Prezydenci Białegostoku*<sup>87</sup>. Wystawił też ocenę całokształtu działalności tymczasowego prezydenta oraz cech jego charakteru, które na tę działalność miały przemożny wpływ. Myślę, że z opinią tą wypada się zgodzić, chociaż dla naszego bohatera nie jest ona zbyt przychylna. Puchalski jako tymczasowy prezydent nie był w stanie sprostać zadaniu zarządzania miastem znajdującym się w głębokim kryzysie społeczno-ekonomicznym w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu. Brakowało mu charyzmy, nie potrafił rozwiązywać istotnych konfliktów w łonie Tymczasowego Komitetu Miejskiego, wytykano mu opieszałość decyzji, błędy formalne, liczne *faux pas* (m.in. proponował uhonorować święto niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki poprzez nadanie jednej z ulic nazwy 14 lipca; witając Józefa Piłsudskiego, przemawiał po młodzieży). Długo nierozwiązane były najbardziej palące problemy miasta – aprowizacja, asenizacja, nowe nazewnictwo ulic, usuwanie rosyjskojęzycznych napisów, język obrad władz miejskich itd. Wszystko to znajdowało swoje odzwierciedlenie w ogólnym niezadowoleniu opinii publicznej, dawanej wielokrotnie wyraz na łamach lokalnej prasy. Od 1 marca 1919 r. rola Puchalskiego została znacznie zmarginalizowana po wprowadzeniu stanowiska Komisarza Rządowego, które objął Napoleon Cydzik. Komisarz miał przede wszystkim zadanie przygotowania pierwszych wyborów samorządowych we wrześniu 1919 r., ale *de facto* zajmował się zarządzaniem miasta w trybie komisarycznym, zastępując w wielu kwestiach nieudolnego Józefa Karola Puchalskiego.

Kredyt zaufania, jakim obdarzono Puchalskiego w lutym 1919 r., bardzo szybko się wyczerpał i chociaż naturalne było to, że wziął udział we wrześniowych wyborach, ich wynik okazał się dla niego całkowitą porażką. Startując z listy Polskiego Komitetu Wyborczego, zdobył niewielką liczbę głosów i tym samym znalazł się jedynie na liście rezerwowych kandydatów<sup>88</sup>. Władzę w mieście przejęli nowi ludzie, a poza Puchalskim nie-

<sup>87</sup> M. Kietliński, A. Lechowski, *Prezydenci Białegostoku...*, s. 12–19.

<sup>88</sup> *Wynik wyborów*, „Dziennik Białostocki”, 10 IX 1919, nr 128, s. 1–2.

wielu radnych miało do czynienia z pracą samorządową w okresie zaboru rosyjskiego. Dopiero rozszady personalne oraz rezygnacja kilku radnych pozwoliła mu ostatecznie na wejście do Rady Miejskiej, w której pracował do 1924 r.

Wydaje się, że zła sytuacja i trudności w wypełnianiu obowiązków były po części efektem problemów zdrowotnych, które najwidoczniej nasiliły się w tym czasie i utrudniały mu pracę. Jak pamiętamy, wielokrotnie wyjeżdżał na leczenie zagraniczne przed 1915 r. Sytuacja nie zmieniła się po 19 lutego 1919 r. Po wrześniowych wyborach nie wyraził zgody na przewodniczenie pierwszej uroczystej sesji Rady Miasta, gdyż jakiś czas wcześniej wnioskował o urlop, chcąc wyjechać do Warszawy w celu zasięgnięcia opinii lekarskiej. Ostatecznie dostał zgodę na urlop, a pierwszą sesję 15 października 1919 r. poprowadził Stanisław Parafianowicz. W okresie zasiadania w Radzie Miejskiej Puchalski nie wykazywał większej aktywności, a jego udział w posiedzeniach miał charakter czysto formalny.

We wrześniu 1924 r. stan zdrowia Józefa Karola Puchalskiego uległ dramatycznemu pogorszeniu. Pierwszy międzywojenny prezydent miasta zmarł 15 września 1924 r. o godzinie 17.30 w wieku 62 lat. Pozostawił żonę Stanisławę i dzieci: Ryszarda, Stanisławę i Jadwigę, którym całe miasto składało szczerze kondolencje. W „Dzienniku Białostockim” pisano, że „śp. Józef Puchalski znany był całemu Białemustokowi ze swej pracy na polu samorządowym, społecznym i ekonomicznym. Prawy Polak patriotą, umiał sobie zjednać wszystkich i znaleźć szacunek nawet u wrogich zaborców. [...] Zostawił po sobie wdzięczną pamięć, osierocił miasto”<sup>89</sup>. Zwłoki Józefa Karola Puchalskiego wystawiono w jego rodzinnym domu przy ul. Świętojańskiej 21, a uroczysty pogrzeb odbył się 17 września 1924 r. Chyba nikt już nie pamiętał o mogile ojca i braci na cmentarzu w Juchnowcu, a dwór w Niewodnicy Nargilewskiej dawno już przestał być kojarzony z rodziną Puchalskich. Nie było najmniejszych wątpliwości, gdzie powinny spocząć doczesne szczątki Józefa Karola. Prezydenta Białegostoku, pełnoprawnie tytułowanego wówczas obywatelem białostockim, złożono na białostockim cmentarzu farnym obok jego zmarłej w 1906 r. córki Adolfiny.

---

<sup>89</sup> *Wobec zgonu śp. Józefa Puchalskiego*, „Dziennik Białostocki”, 16 IX 1924, nr 56, s. 4.





